

Sygn. akt II AKa 37/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Barbara Lubańska-Mazurkiewicz

Sędziowie: SA – Marek Czecharowski

SA – Maria Żłobińska (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r.

sprawy A. D.

oskarżonego z art. 284 § 1 k.k. w zb z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 284 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 20 listopada 2013 r. sygn. akt V K 150/10

uchyla zaskarżony wyrok w całości wobec oskarżonego A. D. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie.

UZASADNIENIE

A. D. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 26 sierpnia 2003 r. w W. przywłaszczył sobie pieniądze stanowiące majątek Wyższej Szkoły (...) w W. w kwocie 140.034, 98 PLN w ten sposób, że pobrał powyższą kwotę z kasy tytułem zaliczki, a następnie nie wpłacił jej do banku, lecz przedłożył jako autentyczny podrobiony rachunek, datowany na dzień 26.08.2003 r mający świadczyć o przekazaniu jej tytułem płatności na rzecz (...) D.,

tj. o czyn z art. 284 § 1 w zb. z art. 270 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w okresie od dnia 1 marca 2004 r do dnia 15 października 2004 r. w W. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przywłaszczył sobie pieniądze stanowiące majątek Wyższej Szkoły (...) w W. w łącznej kwocie 213.311,89 PLN w ten sposób, że pobrał powyższą kwotę z kasy tytułem zaliczki, a następnie nie wpłacił jej do banku, lecz przedłożył jako autentyczne podrobione rachunki, datowane na dzień 1 marca 2004 r, 16 lipca 2004 r., 31 sierpnia 2004 r i 15 października 2004 r., mające świadczyć o przekazaniu przedmiotowych pieniędzy tytułem płatności na rzecz H. U. (...) in L.

tj. o czyn z art. 284 § 1 w zb. z art. 270 § 1 w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z 20 listopada 2013 r. skazał A. D. w ramach zarzuconych mu czynów za to, że:

I. w sierpniu 2003 r. w W., w celu użycia za autentyczny podrobił rachunek noszący datę 26 sierpnia 2003 r. mający świadczyć o przekazaniu przez Wyższą Szkołę (...) płatności na rzecz (...) D. kwoty 32 085 euro tytułem płatności opisanej przez niego na ww. dokumencie i przedłożył go jako autentyczny tj. za czyn z art. 270 § 1 k.k. i z mocy art. 270 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

II. w okresie od dnia 16 lipca 2004 r. do dnia 15 października 2004 r. w

W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podrobił rachunki noszące datę 16 lipca 2004 r. oraz 15 października 2004 r. mające świadczyć o przekazaniu przez Wyższą Szkołę (...) płatności na rzecz H. U. USA in L. kwot podanych w tych rachunkach, tytułem płatności opisanej przez oskarżonego na ww. dokumentach i przedłożył je jako autentyczne tj. za czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, z mocy art. 270 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu A. D. karę łączną 1 roku 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. D. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 5.

Na zasadzie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego A. D., w okresie próby pod dozór kuratora.

Zasądził od oskarżonego A. D. na rzecz Skarbu Państwa, kwotę 300 złotych tytułem opłaty oraz obciążył go pozostałymi kosztami postępowania w sprawie.

Od tego wyroku wniósł apelację prokurator, zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego.

Prokurator zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż zachowanie oskarżonego nie wyczerpało:

- w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

- w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

a jedynie przestępstwa opisanego w zakresie czynu z pkt I w art. 270 § 1 k.k., a pkt II w art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, w szczególności strony podmiotowej oraz przedmiotowej zarzucanego przestępstwa, a także ocena ustaleń faktycznych dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennego wniosku.

Prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku może okazać się trafny, gdy skarżący wykaże sądowi orzekającemu w I instancji, iż dopuścił się uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Uchybienie to może polegać na nieuwzględnieniu w trakcie powyższej oceny zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego albo gdy skarżący wykaże, iż sąd meriti nie rozważył całokształtu ujawnionych w toku

procesu okoliczności. Chodzi o wskazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego zaprezentowanej w uzasadnieniu wyroku, które winno stanowić sprawozdanie z toku rozumowania sądu orzekającego.

Ustalenia faktyczne sądu wyrokującego w I instancji pozostają pod ochroną zasady wynikającej z art. 7 k.p.k. tylko wówczas, gdy rozważania Sądu dotyczą wszystkich okoliczności wynikających z zebranych w sprawie dowodów, gdy są one wynikiem wszechstronnej oceny dowodów pochodzących zarówno ze źródeł osobowych jak i rzeczowych, przy czym żaden z nich nie może być traktowany jako ważniejszy tylko dlatego, że pochodzi z określonego źródła.

Art. 7 k.p.k. nakazuje sądowi, by oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania, z uwzględnieniem zasad swobodnej ich oceny, przy czym żaden dowód nie może być oceniany w oderwaniu od wymowy wszystkich pozostałych.

O wartości dowodów nie decyduje to, czy poszczególne dowody są korzystne albo niekorzystne dla oskarżonego, ale treść każdego dowodu konfrontowana z innymi dowodami; podobnie – jak o wartości dowodu z zeznań lub wyjaśnień nie decyduje to, w jakim stadium postępowania zostały złożone.

Powyższe zasady odnoszą się do każdej sprawy karnej – także takiej, której przedmiotem jest czyn polegający m. in. na przywłaszczeniu mienia.

Błędna byłaby ocena materiału dowodowego, zasądzająca się na twierdzeniu, iż niezbędnym dowodem dla poczynienia ustaleń w zakresie sprawstwa przywłaszczenia jest dowód z dokumentu i to w oryginale.

W polskim prawie procesowym nie ma formalnej teorii dowodowej nakazującej tego typu rozumowanie.

Dlatego także w tym przypadku – sąd winien rozważyć wszystkie zebrane dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, opinii biegłych oraz dostępnych dokumentów. Tylko wszechstronna, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego analiza całości materiału dowodowego mogłaby stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Odpowiadając na zarzuty prokuratora sformułowane w apelacji będącej przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji przekroczył w niniejszej sprawie uprawnienia wynikające z art. 7 k.p.k. Analiza uzasadnienia wyroku w części dotyczącej zarzutów przywłaszczenia przez A. D. pieniędzy na szkodę Wyższej Szkoły (...) w W. wskazuje na to, iż dokonano oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny.

Rację ma skarżący, iż Sąd nie ustosunkował się do zeznań świadków E. S. (księgowej) oraz G. G. (kwestora), które w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie zgodnie twierdziły, iż w Wyższej Szkole (...), zarządzanej przez S. D., była przyjęta zasada, iż jego synowie A. D. i R. D. zawozili pieniądze zebrane od studentów do banku. Jeżeli z dokumentów przekazanych przez bank wynikało, że nie wszystkie otrzymane pieniądze wpłacili, księgowa wykazywała te kwoty jako pobrane przez nich zaliczki i przedstawiała rektorowi. Następnie synowie rektora rozliczali powyższe kwoty odpowiednimi fakturami lub innymi dokumentami.

Według relacji tych świadków, kwoty pieniędzy, będące przedmiotem zarzutów w niniejszej sprawie, są tymi, z których A. D. nie rozliczył się; przedstawił bowiem sfalszowane dokumenty mające potwierdzić wydatkowanie pieniędzy na cele związane z działalnością Szkoły.

Skwitowanie powyższych zeznań zarzutem, iż mogą wynikać ze złych stosunków panujących w uczelni, jest niewystarczające i dowolne; nie opiera się bowiem na żadnym innym dowodzie. Nie opiera się w szczególności na wyjaśnieniach oskarżonego, który tym zeznaniem nie zaprzeczył; przeciwnie – oskarżony na rozprawie wyjaśnił, iż drukował fałszywe „faktury” i nosił je do księgowości a pobrane pieniądze przeznaczył na narkotyki. Domniemanie Sądu, iż A. D. może w ten sposób chronić inną osobę, jest dowolne; nie ma ku temu żadnych logicznych przesłanek w zebranych dowodach.

Jednocześnie przypomnieć należy, iż przywłaszczenie polega na przysporzeniu korzyści majątkowej nie tylko dla sprawcy ale także dla innej osoby.

Dlatego rozumowanie Sądu zaprezentowane w uzasadnieniu, jakoby oskarżony mógł ochraniać innego sprawcę nie ma zastosowania w tej sprawie.

Podkreślić należy, iż Sąd, odrzucając zarzuty przywłaszczenia, przyjął jednocześnie, iż A. D. podrobił rachunki w celu użycia za autentyczne oraz przedłożył je jako autentyczne; Sąd nie ustalił natomiast, w jakim celu sfałszowane rachunki zostały przez oskarżonego przedłożone w księgowości Szkoły.

W rozważaniach dotyczących sfałszowania trzech faktur Sąd stwierdził, iż oskarżony „własnoręcznie na stronie rewersowej opisał treść tych dokumentów w sposób dający następnie podstawę do uwzględnienia treści tych dokumentów w wydatkach (...). Bezspornym jest, że dokumenty, po opisaniu ich przez oskarżonego zostały przekazane do księgowości, gdyż dało to podstawę od uwidocznienia tych kwot w rozliczeniach wydatków uczelni”.

Jeżeli przedłożenie to miałoby inny cel niż przywłaszczenie pieniędzy, to Sąd przy tak zredagowanych zarzutach aktu oskarżenia jak w niniejszej sprawie, winien to wyjaśnić. Sąd tego nie uczynił; w ogóle brak jest w motywach zaskarżonego wyroku pozytywnych ustaleń faktycznych w zakresie całości zarzutów, a także w części przypisanych oskarżonemu czynów. Uzasadnienie sprowadza się jedynie do wytknięcia błędów popełnionych przez oskarżyciela.

Ta krytyczna ocena dotyczy także opinii biegłej. Ocena tego dowodu sprowadza się do stwierdzenia, iż sposób opiniowania przez biegłą z zakresu rachunkowości i finansów był „dość niestandardowy”.

Skoro biegła była przesłuchiwana wielokrotnie, uzupełniając ustnie i na piśmie, swoją ekspertyzę, to należy rozumieć, iż rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie wymagało także dowodu z opinii biegłego. Jeżeli opinia wydana przez biegłą była dotknięta błędami, to należało rozważyć powołanie innego biegłego. Jeżeli jednak Sąd poprzestał na opiniach biegłych powołanych w postępowaniu przygotowawczym, to należało dowód ten ocenić zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k.

Sąd tym wymogom nie sprostał. Dlatego należało uchylić zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie. Zebrane dowody oceni zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. a następnie, w oparciu o całokształt materiału dowodowego, poczyni pozytywne ustalenia faktyczne, które będą stanowić pełną i jasną podstawę rozstrzygnięcia. Ustalenia te winny uwzględniać wszystkie znamiona czynów przypisanych oskarżonemu a także odnosić się do strony podmiotowej działania przestępczego. Uzasadnienie wyroku winno zawierać wyczerpujące uzasadnienie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych w wyroku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.